

Pożegnaj się z układem przeniesienia napędu!

data aktualizacji: 2025.01.12



Pod takim hasłem na tegorocznych targach CES w Las Vegas fińska firma Donut Lab zaprezentowała silnik elektryczny zintegrowany z felgą. Koncept napędu drugiej generacji jest o tyle obiecujący, że udało się zredukować liczbę komponentów, dzięki czemu kosztuje o połowę mniej niż poprzednik. 21-calowe koło napędowe waży tylko 40 kg.

Targi CES 2025 w Las Vegas to wysyp innowacji, które mogą zmienić koncepcję projektowania pojazdów elektrycznych. Silniki elektryczne zintegrowane z kołami nie są niczym nowym - różne firmy technologiczne ćwiczyły się w projektowaniu takich pojazdów. Swego czasu firma ZF opracowała koła skrętne z wbudowanymi silnikami elektrycznymi.

Bezpośredni napęd silnika eliminuje złożoność tradycyjnych układów napędowych, odblokowując szereg kolejnych zalet. Brak układów przeniesienia napędu oznacza uwolnienie sporej przestrzeni, która może być wykorzystana do zwiększenia pojemności akumulatorów lub powiększenia wnętrza pojazdu, co otwiera nowe możliwości projektowe.

Silnik Donut zaprezentowany na targach CES 2025 jest wystarczająco duży, aby zmieścić się w 21-calowej feldzie. W swojej najmocniejszej wersji może rozwinąć moc aż 845 KM i generować moment obrotowy 4300 Nm. Debiut to o tyle ciekawy, że fiński producent chwali się redukcją kosztów produkcji takiego zespołu napędowego. W specyfikacji „samochodowej” 21-calowe koło z wbudowanym silnikiem skrywa o ok. 120 komponentów składowych mniej niż produkt pierwszej generacji. A to przekłada się na znacząca redukcję kosztów produkcji, dzięki czemu cena takiego produktu drugiej generacji ma być aż o połowę niższa.

Na stoisku firmy pokazano też silnik o mocy 272 KM i momencie obrotowym 3000 Nm przeznaczony do pojazdów użytkowych. Demonstrowano też mniejszy napęd o mocy 22 KM, który zmieści się w 12-calowym kole, co mogłoby być wykorzystane w skuterach zasilanych bateriami trakcyjnymi.

Fot. Donut Lab

Źródło: